

Dublin walczy z nielegalnymi imigrantami

11 maja 2024

Rząd i władze lokalne Irlandii prowadzą zmasowaną akcję polegającą na usuwaniu nielegalnych obozowisk tworzonych przez imigrantów w centrum Dublina i umieszczeniu osób starających się o azyl w Irlandii w kontrolowanych przez państwo ośrodkach. Ale działania służb i agencji nie przynoszą na razie zadowalającego efektu.

Od początku maja rząd centralny i władze lokalne próbują uporać się z nielegalnymi miasteczkami namiotowymi rozstawianymi przez imigrantów w centrum Dublina. 1 maja, w wyniku zmasowanej akcji służb i różnych agencji, kilkuset nielegalnych imigrantów zostało usuniętych z okolic budynku International Protection Office. W tym przede wszystkim z sąsiadującej z gmachem ulicy Mount Street. Imigranci koczowali tam przez kilka tygodni, mając nadzieję na szybkie rozpatrzenie złożonych przez nich wniosków o azyl. W wyniku działań podjętych 1 maja, z centrum Dublina zniknęły namioty, a imigrantów przewieziono do miejsc tymczasowego zakwaterowania.

Niestety, działania władz nie na wiele się zdały. Już kilka dni później prowizoryczne miasteczko namiotowe powstało wzdłuż Wielkiego Kanału w Dublinie. W namiotach schroniło się ponad 160 ludzi, których ponownie siłą usunięto nad ranem 9 maja. Służby przewiozły imigrantów do kwater znajdujących się w Crooksling i na terenie dawnego szpitala Central Mental Hospital w Dundrum. Jednocześnie znad kanału usunięto ponad 100 namiotów, a teren odgrodzono barierkami.

Trudno jest jednak mówić o sukcesie i tej akcji. W końcu w nocy z czwartku na piątek przy Wielkim Kanale znów wyrosło prowizoryczne obozowisko liczące około 30 namiotów. Obozowisko

zostało założone na obszarze rozciągającym się między McCartney Bridge i Leeson Street Bridge.

Rządzący wiedzą, że w mniemaniu imigrantów koczowanie w prowizorycznych obozowiskach przyspieszy rozpatrzenie ich wniosków azylowych. Ale władze centralne chcą przekonać przybyszów z zagranicy, że tak nie będzie. Taoiseach Simon Harris zapowiedział właśnie, że nielegalne miasteczka namiotowe nie będą w centrum Dublina tolerowane. „Te dni minęły. Te dni już minęły. Tak nie będzie i rząd jest w tej kwestii całkowicie zjednoczony” – powiedział premier. I dodał: „Działania prowadzone przez różne departamenty są szeroko zakrojone. Celem nie jest długoterminowe ogradzanie części naszego miasta. Ale w perspektywie krótkoterminowej może to być niezbędne”.

A Harrisowi wtórował wicepremier, Tánaiste Micheál Martin, mówiąc, że namioty będą usuwane „zawszą, gdzie się pojawiają”. „To nie jest dobre dla migrantów. Ani też dla osób ubiegających się o azyl, czy też dla mieszkańców. Ani wreszcie dla całego obszaru. Myślę, że jest to po prostu nie do przyjęcia. Istnieje plan zdecydowanego usuwania namiotów, gdziekolwiek się pojawiają” – doprecyzował Martin.

Ze swojej strony Minister ds. wydatków publicznych Pascal Donohoe poinformował, że rząd rozpatruje więcej wniosków o ochronę międzynarodową niż w przeszłości. Obecnie władze podwoiły zasoby i potroiły liczbę rozpatrywanych spraw.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk